

- Trzeba zmienić ordynację wyborczą, by podnieść poziom klasy politycznej. Podział partyjny "my", "wy" i "oni" zaszedł za daleko. Narastał zresztą przez lata, z różnych powodów - mówił w Polskim Radiu 24 poseł Kukiz'15 Jerzy Jachnik.

ego zdaniem nienawiść wyszła do polityków. - Mam przeświadczenie, że od początku tej kadencji jest rywalizacja kto kogo wykończy. To przenosi się do ludzi na dół. Proszę zwrócić uwagę, że TVP i TVN pokazują dwie różne Polski, a Polska jest jedna - tłumaczył Jerzy Jachnik.

Poseł Kukiz'15 uważa, że podział narastał stopniowo od 1990 roku, a z każdą kadencją było gorzej. - Szansa jest jedna. Musi się zmienić poziom klasy politycznej - podkreślił. - Ryba psuje się od głowy. Ludzie naśladują polityków z pierwszych stron gazet, musimy skończyć z drakońskim partyjniactwem - dodał.

W kontekście zabójstwa Pawła Adamowicz gość Polskiego Radia 24 zwrócił również uwagę na problemy polskiego więziennictwa. Główne śledztwo prokuratury w sprawie dotyczy 27-letniego Stefana W., który usłyszał zarzut zabójstwa. Mężczyzna nie po raz pierwszy trafił za kratki. Miał wyrok za napady z bronią na banki. - Wiezienia nie resocjalizują, one psują. Tam gdzie się da, powinniśmy stosować dozór elektroniczny. Co to jest za metoda wychowawcza jeśli np. 19-latek za bójkę na ulicy spędza w areszcie cztery miesiące, gdzie próbuje się go gwałcić. Radzi sobie tylko dlatego, że jest silny fizycznie, a następnie trafia do karceru - mówił Jerzy Jachnik.

Wiadomo, że Stefan W. podczas napadów z 2013 roku używał pistoletu gazowego lub broni hukowej. Podczas jednego z nich strzelił w sufit. Został skazany jako osoba zdrowa, w pełni świadoma, ale prokuratura bada teraz, w jakim stanie opuścił zakład karny. - Nikt w normalnym stanie nie morduje z premedytacją. Jeśli była choroba psychiczna, to dlaczego w zakładach karnych trzyma się takich ludzi? Dlaczego nie przenosi się ich do zamkniętego leczenia psychiatrycznego?

